

ŁUBNIAŃSKA PRASÓWKA

Nieregularnik Uczniów Publicznej Szkoły Podstawowej im. Powstańców Śląskich w Łubnianach

Witajcie drodzy czytelnicy!

Przed wami kolejny numer naszej gazetki. Znajdziecie w nim wiele artykułów o różnej tematyce. Mieliśmy sporą przerwę, ale już wracamy pełni energii i nowych pomysłów. W pierwszym semestrze skupiliśmy się głównie na pracach technicznych związanych z Junior Media. Nauczyliśmy się samodzielnie dodawać artykuł na stronę e-gazety, zmieniać czcionkę tytułu i tekstu głównego. Wiemy, jak dodać zdjęcie i je wykadrować. Dodajemy ramki, zmieniamy ich grubość oraz położenie. Makiety tworzy pani Swobodzian na nasze życzenie.

Redakcja

SPIS TREŚCI

**1. ZASADA OGRANICZONEGO
ZAUFIANIA STR. 2**

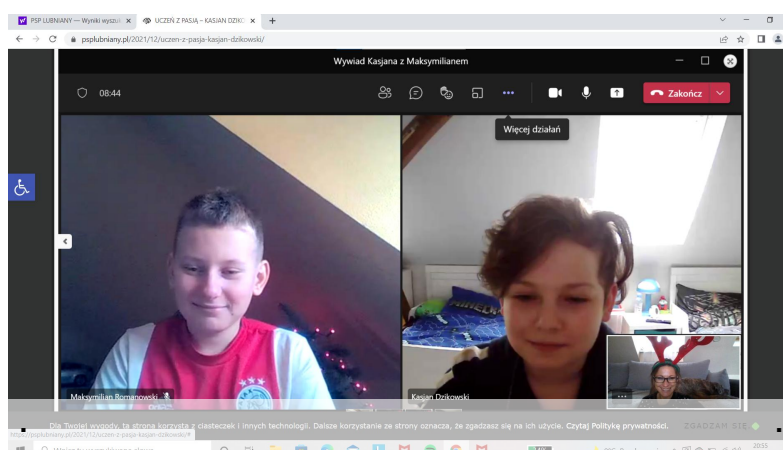
**2. CZY WARTO ROZMAWIAĆ Z
RODZICAMI? STR. 3**

3. NOCKA W SZKOLE STR. 4

4. ICE-CROSS STR. 5

**5. WYWIAD Z KASJANEM
"UCZNIEM Z PASJĄ" STR. 6**

6. NASZA REDAKCJA STR. 7



Zasada ograniczonego zaufania

Zwierzę to przyjaciel, którego pragnie mieć każde dziecko, prawda? Dorośli nie zawsze się zgadzają na takiego przyjaciela, ponieważ to za dużo obowiązków: karmienie, czyszczenie, np. klatki lub akwarium, trzeba też mieć dla niego czas. Jestem ciekawa, dlaczego dorośli nam nie zaufają? Mając zwierzątko nauczymy się samodzielności i bardziej się otworzymy. Jeśli to przeczytałeś, to przekaz to swoim rodzicom i zapytaj: "Dlaczego mi nie zaufacie?".

Sama mam świnkę morską, która jest wymagająca. Świnki morskie są bardzo przyjazne, więc jak mamy wolne, to z pewnością zaczniesz nas wołać, abyśmy się z nią pobawili. W nocy, kiedy usłyszysz jeden dźwięk, zaczyna piszczeć, ale jest także wdzięczna. To przyjaciel, który widzi, kiedy jesteśmy smutni i zawsze postara się nas uszczęśliwić. Kiedy ją wyciągniemy z klatki, to zaczyna skakać ze szczęścia, a gdy damy jej sałatę, to nim się obejrzymy, to już jej nie będzie i za to kocham swoją Merry.

Zapamiętajcie, zwierzę kocha bardziej niż ludzie, więc jeśli masz zwierzątko, to dbaj o nie i miej do niego szacunek. Mam nadzieję, że po przeczytaniu mojego tekstu będziesz umiał przekonać rodziców, co do zakupu zwierzaka domowego.



CZY WARTO ROZMAWIAĆ Z RODZICAMI?

CZY WARTO ROZMAWIAĆ Z DOROSŁYMI?

DOROŚLI - przebywamy wśród nich na co dzień, są blisko nas. Spotykamy ich w domu, w szkole, w parku, na korepetycjach... Dorośli są poważni, mądrzy, rozsądni. My - młodzież, jesteśmy bardziej rozrywkowi, szaleni, spontaniczni. Dlatego też często trudno jest nam porozumieć się z dorosłymi. Być może dlatego, że mamy różne priorytety?

Dzisiaj poddam refleksji pytanie zawarte w temacie artykułu: czy warto rozmawiać z dorosłymi? Moim zdaniem lepiej z nimi rozmawiać. Kiedy mamy problem, rodzice mogą nam pomóc, gdy czegoś nie potrafimy zrobić. Mogą także nam doradzić, kiedy nie umiemy odrobić zadania domowego. Możemy też rozmawiać z nimi o swoich zainteresowaniach i na święta lub nasze urodziny dostaniemy coś, co będzie się nam podobało, a nie coś czym się w ogóle nie interesujemy. Rodzice mogą nam wytłumaczyć temat, którego nie rozumiemy. Możemy także mówić im o swoich marzeniach, które chcemy zrealizować i oni mogą nam pomóc. Ważnej jest, abyśmy chcieli rozmawiać.

Redagowała Lena Idczak z kl. 6



Biwak w szkole

W październiku spotkaliśmy się o godzinie dwudziestej w klasie numer trzy z naszą wychowawczynią p. Magdaleną Swobodzian.

Każdy przyniósł jakieś smakołyki. Na stole pojawiły się: pizzerinki, naleśniki, nutella, chipsy i bita śmietana, która w trakcie spożywania posiłków była niemalże na twarzach uczestników. Gdy tylko przyszliśmy, każdy przyniósł sobie materace i przygotowaliśmy sobie miejsca do spania. Lecz potem i tak musieliśmy robić przemeblowanie na rzecz dyskoteki. Sprzęt imprezowy przyniósł i obsługiwał Kuba, za co mu serdecznie dziękujemy. Po imprezie była wyczekiwana przez wszystkich zabawa w chowanego. Zagraliśmy z klasą 7b. Finalnie oglądaliśmy film pt. "Koralina", lecz klasa nie wykazywała entuzjazmu. Po seansie ciężko było nam zasnąć, bo to przecież nasz pierwszy biwak w szkole. Chcieliśmy pobyć z sobą do białego rana. Dużo osób nie chciało spać i ciągle się śmiało pod nosem. Inni urządzali marsze nocne do toalety. w takich warunkach ciężko było zasnąć. Nasza wychowawczyni w ogóle nie spała. Prawie wszyscy wstali około siódmej rano. Zjedliśmy naleśniki na śniadanie, ale już bez bitej śmietany, gdyż pani ją wcześniej zabrała. Po wspólnym śniadaniu posprzątałyśmy salę. Odnieśliśmy materace i ustawiliśmy ławki. Po godzinie dziewiątej wszyscy pojechali do domów. Nocka nam się bardzo podobała i chętnie ją powtórzymy.

Redagowała Ilona Twardawska z kl. 6



Ice-cross CZ. I Wywiad z Robertem Heisingiem

Ice-cross to zimowe wydarzenie zaliczane do sportów ekstremalnych, które obejmuje bezpośrednią jazdę na łyżwach po torze z ostrymi zakrętami i wysokimi pionowymi spadkami. Jest ona podobna do [biegów narciarskich](#) i [boardercross](#).

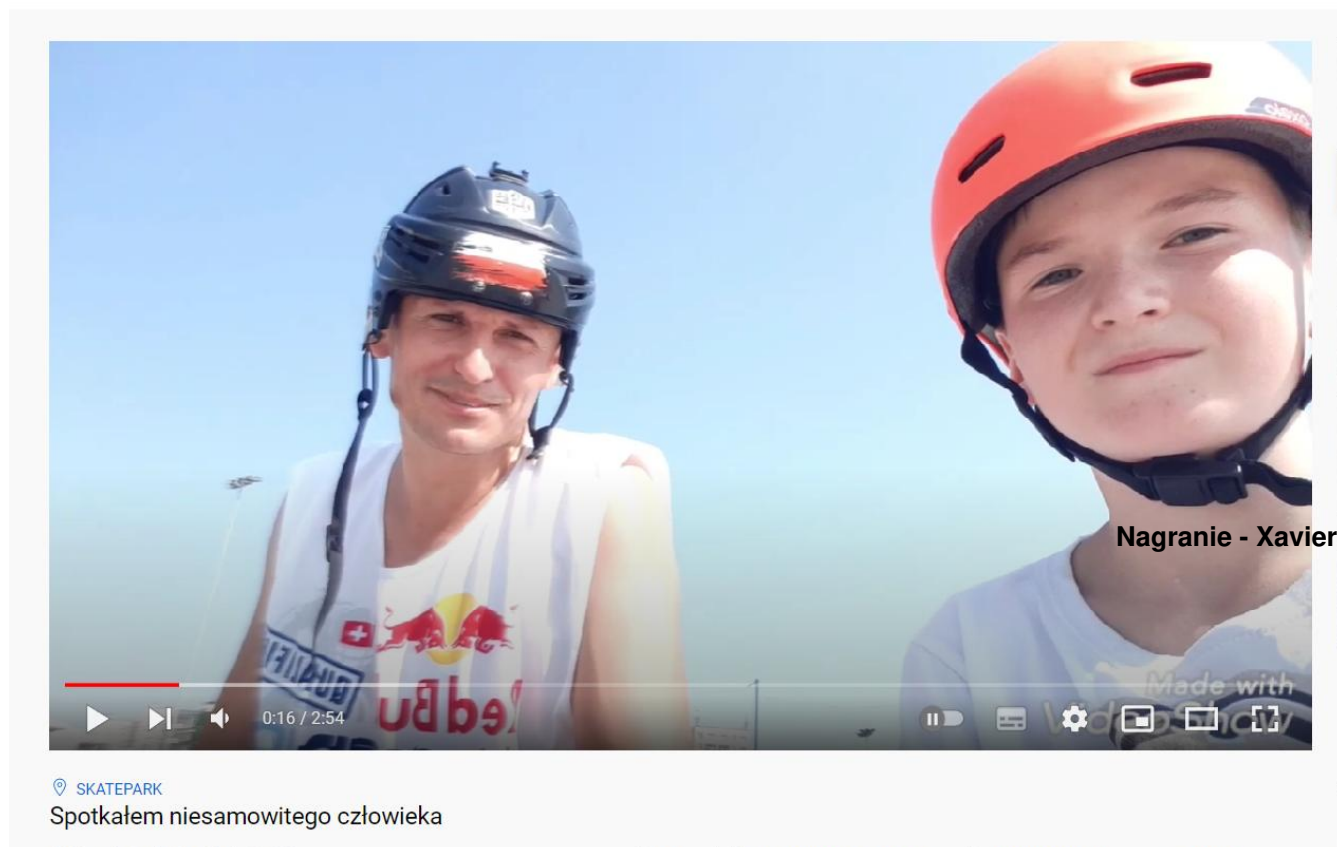
Byłym łyżwiarzem ice-cross jest Robert Heisig, obecny trener reprezentacji Polski. W jednym z programów telewizyjnych mówi się o ice-cross tak:

„Ice-Cross to ekstremalne łyżwiarstwo zjazdowe, które polega na tym, że zawodnicy ścigają się po nieprzygotowanych lodowych torach, pełnych przeszkód”.

Miałem okazję osobiście spotkać Roberta Heisinga. Tak zafascynowała mnie jego postać i sport, który uprawia, że postanowiłem nagrać z nim wywiad. Zapraszam do obejrzenia

nagrania:

<https://youtu.be/riFGG2xbz1M>



**WYWIAD Z „UCZNIEM Z PASJĄ” – KASJANEM DZIKOWSKIM Z KLASY V
PRZEPROWADZONY PRZEZ NASZEGO SZKOLNEGO REPORTERA – MAKSYMILIANA
ROMANOWSKIEGO Z KLASY VI**

MAKSYMILIAN: Witaj Kasjan. Chciałbym zadać Ci kilka pytań.

Opowiedz proszę, od jak dawna żonglujesz i jeździsz na monocyklu? Słyszałem, że zajmujesz się też sztuką origami. Od jak dawna?

KASJAN: Witam. Żongluję i jeżdżę na monocyklu już od dwóch lat, a origami układam już od małego dziecka.

MAKSYMILIAN: Zdradzisz nam tajemnice jak utrzymać równowagę na monocyklu?

KASJAN: Żeby utrzymać równowagę trzeba wyprostować plecy i balansować ciałem. Trzeba również długo ćwiczyć.

MAKSYMILIAN: Iloma piłeczkami najwięcej w jednym czasie żonglowałeś?

KASJAN: Największa ilość piłeczek, którymi żonglowałem to cztery.

MAKSYMILIAN: Ile czasu zajęło Ci zrobienie najładniejszego dla Ciebie origami?

KASJAN: Według mnie zrobienie najładniejszego origami zajęło mi dwie godziny. To była gwiazda z papieru, bardzo skomplikowana w wykonaniu.

MAKSYMILIAN: Opowiedz nam dlaczego origami, żonglerka i jazda na monocyklu, a nie np. piłka nożna?

KASJAN: Ponieważ bardziej spodobała mi się żonglerka, jazda na monocyklu i origami, między innymi dlatego, że są to zajęcia, które mogę wykonywać sam, bez udziału innych osób.

MAKSYMILIAN: Rozumiem. Dziękuję Ci za udzielenie odpowiedzi na moje pytania.

Życzę Ci powodzenia w rozwijaniu Twoich zainteresowań.

KASJAN: Dziękuję za wywiad. Pozdrawiam wszystkich.

Maksymilian Romanowski z kl. 6



NASZA REDAKCJA

Ilona Twardawska – redaktor naczelna, autorka artykułu o nocce w szkole

Xavier Moczko - dziennikarz, autor artykułu i wywiadu pt. "Ice-cross cz. 1"

Lena Idczak – dziennikarka, autorka artykułu: "Czy warto rozmawiać z rodzicami?"

Alicja Dorosz – dziennikarka, autora artykułu o zasadzie ograniczonego zaufania

P. Magdalena Swobodzian (opiekun dziennikarzy) – korekta tekstów

